

**Sygn. akt II Ka 162/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSO **Magdalena Dąbrowska**

Protokolant **Katarzyna Bojnicka**

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2013 r.

sprawy **S. C.**

obwinionej o wykroczenie z art. 51 § 1 k.w.

z powodu apelacji obrońcy obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 1 marca 2013r. w sprawie IX W 3156

orzeka:

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od obwinionej S. C. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków w sprawach o wykroczenia za postępowanie odwoławcze i kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty za II instancję.

Sygn. akt II Ka 162/13

## UZASADNIENIE

S. C. została obwiniona o to że: w okresie od 15 sierpnia 2012 roku do dnia 15 września 2012 roku w O. przy ul. (...), będąc właścicielką restauracji (...) doprowadziła do zakłócania spoczynku nocnego B. R. poprzez głośne odtwarzanie muzyki

to jest o wykroczenie z art. 51 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny wyrokiem z 1 marca 2013r. w sprawie IX W 3156/12 uznał obwinioną S. C. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art.51 § 1 k.w. skazał ją na karę 2 000 (dwóch tysięcy) złotych grzywny, obciążył obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych i opłatą w kwocie 200 złotych

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła obrońca obwinionej. Zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę uznania obwinionej S. C. za winną zarzucanego jej czynu

II. rażąco obrazę prawa , w szczególności przez naruszenie:

-zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.)

-naruszenia art. 51 k.w.

- zasady domniemania niewinności i in dubio pro reo ( art. 5 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.)

W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Złożona przez obrońcę obwinionej apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, zaś podniesione w niej zarzuty oraz sformułowane wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, a wręcz po części wykluczają się wzajemnie.

Odnosząc się do zarzutów procesowych należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy w sporządzonym przez siebie uzasadnieniu omówił i ustosunkował się do wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie. Ocena ta uwzględnia wzajemne odniesienia poszczególnych dowodów, respektuje jednocześnie dyrektywy zawarte w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., biorąc pod uwagę wskazania wiedzy i reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Ocena dokonana przez Sąd Rejonowy, której szczegółowy wyraz znalazł odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie wykracza poza swobodną ocenę dowodów, o której mowa w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. i jako taka pozostaje pod ochroną tego przepisu. Kontrola instancyjna nie wykazała, aby Sąd I instancji przekroczył granice swobody w kierunku oceny dowolnej. Nie stwierdzono też, aby doszło do nieuwzględnienia całokształtu dowodów zgromadzonych w toku rozprawy głównej. Jak również aby w rozumowaniu Sądu Rejonowego, przedstawionym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, sporządzonym w sposób odpowiadający wymogom określonym przepisami prawa, występowały luki lub błędy o charakterze logicznym lub faktycznym, które mogłyby stanowić podstawę ewentualnej korekty wyroku.

Zwrócić należy uwagę, że zawarte w apelacji zarzuty sprowadzają się do kwestionowania ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego i wskazywania, że to błędne ustalenie jest wynikiem nieprawidłowej oceny materiału dowodowego, dalej obrońca wskazuje na naruszenie między innymi przepisów procesowych. Trudno jest znaleźć w treści uzasadnienia apelacji twierdzeń dotyczących tych zarzutów. Na czym miałyby polegać dowolność oceny materiału dowodowego, czy też błąd w ustaleniach faktycznych.

Przypomnieć należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zasługuje na uwzględnienie jedynie, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Nadto dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego( wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach II AKa 329/12).

W realiach przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że do sytuacji takiej nie doszło. Uzasadnienie apelacji sprowadza się jedynie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. W apelacji jedynymi odnośnikami do oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych ze strony obrony było wskazanie, że zeznania świadków o tym że się skarżyli na hałas nie zostały niczym udokumentowane ani potwierdzone. Obrońca zapomina zdaje się, że w procesie karnym jedną z głównych zasad jest zasada bezpośredniości w tym przesłuchanie bezpośrednio świadków, sąd tak uczynił były to zeznania spójne i logiczne i nie trzeba było doszukiwać się kolejnych potwierdzeń tych zeznań w formie pisemnej. Obrońca pod odnosi się do zeznań świadków którzy tłumaczyli jakie mają odczucia związane z hałasem. Fakty te są jednoznaczne i nie budzą wątpliwości, nie mają jednak wpływu na treść zarzutu. Sprawa dotyczy zakłócania ciszy nocnej konkretnej sobie, a nie pozostałym świadkom słuchanym w sprawie i na tym skupiał się sąd rozpoznający sprawę. Odnośnie poruszanych kwestii dotyczących oceny zeznań policjantów, Sąd również prawidłowo je omówił i dokonał właściwej oceny. Faktycznie policjanci mówili że na zewnątrz było cicho, jednakże słusznie zauważył Sąd, iż dwóch policjantów było w mieszkaniu pokrzywdzonego, potwierdzili słowa pokrzywdzonego, że było

słysząc dudnienie wyczuwalne i słyszalne, które z pewnością jest uciążliwe. Zeznania tych świadków pomija w apelacji obrońca obwinionej, a Sąd ma za zadanie ocenić całość materiału dowodowego, a nie tylko te fragmenty, które pasują do określonego kierunku z góry założonego.

W ocenie Sądu Okręgowego w oparciu o całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jego wszechstronną analizę Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny w sposób prawidłowy.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu, a mianowicie naruszenia art. 5 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., a więc zasady *in dubio pro reo* w treści apelacji nie ma nawet jednego zdania, które odnosiłoby się do tego zarzutu i uzasadniało tę tezę, trudno więc odnieść się do tego zarzutu. Obrońca obwinionej zdaje się wskazywać naruszenie tego artykułu w kontekście błędów w ustaleniach faktycznych i zarzutu dowolnej oceny materiału dowodowego.

Odnosząc się do niezasadności tego zarzutu odwołać się należy do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, który wielokrotnie wypowiadał się, jakie muszą zostać spełnione warunki, aby zarzut taki można było uznać za skuteczny.

W orzeczeniu Sąd Najwyższy (postanowienie z 13 maja 2002r. w sprawie VKKN 90/01) wypowiedział się w kwestii zarzutu naruszenia art. 5§2 k.p.k. Stwierdził on, że „nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W sytuacji, gdy pewne ustalenie faktyczne zależy od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*, a ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k., lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen.”

Należy stwierdzić, że w realiach przedmiotowej sprawy, orzekający w sprawie Sąd nie miał wątpliwości w zakresie poczynionych przez niego ustaleń stanu faktycznego. To apelujący, poddaje w wątpliwość ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy. Tym samym pod płaszczykiem obrazy zakazu *in dubio pro reo*, obrońca obwinionej powtarza zarzut dokonania przez Sąd I instancji dowolnej oceny dowodów.

Apelujący w treści apelacji w zasadzie w znacznej jej części skupia się na uzasadnieniu zarzutu obrazy prawa materialnego art. 51 k.w. Apelujący jednak popadł w sprzeczności i w tym miejscu ponownie należy przypomnieć szerokie orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym ostatnie postanowienie z dnia 26 marca 2013 roku.

„Obraza prawa materialnego stanowi względną podstawę odwoławczą z art. 438 pkt 1 k.p.k. wtedy, gdy prawo to zostało wadliwie zinterpretowane przez sąd pierwszej instancji, gdy sąd ten wadliwie zastosował przepis prawa materialnego, pomimo, że w układzie okoliczności danej sprawy nie było to dopuszczalne, bądź wówczas, gdy sąd nie zastosował przepisu prawa materialnego mimo, iż w konkretnej sytuacji procesowej było to obligatoryjne. Zarzut obrazy prawa materialnego ma rację bytu wyłącznie wtedy, gdy wnoszący odwołanie nie kwestionuje treści poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych.”

W tej sytuacji gdy apelujący zarzuca zarówno błąd w ustaleniach faktycznych i obrazę prawa materialnego przedstawia zupełnie wykluczające się zarzuty.

Mimo tak sformułowanej apelacji nie można odnieść się do zarzutu obrazy prawa materialnego, który w ocenie Sądu Okręgowego jest również bezzasadny.

Sąd Rejonowy bardzo szeroko na k. 4-5 uzasadnienia wskazał powody uznania obwinionej za winnej popełnienia zarzucanego jej czynu i wyczerpania znamion art. 51 § 1 k.w. Apelujący podnosząc zarzuty w apelacji zachowuje się tak jakby nie zapoznał się z treścią uzasadnienia Sadu Rejonowego i próbuje polemizować z poglądem Sądu Rejonowego, ale w sposób nieskuteczny.

Sąd Rejonowy odniósł się do pojęcia „wybryku” w związku z którym w apelacji cytowane były orzeczenia Sadu Najwyższego i które to przywołane orzeczenia uzasadniają właśnie przyjęcie przez Sąd winy obwinionej. Sąd Rejonowy odniósł się również do działania obwinionej z winy umyślnej i uzasadnił ten fakt bardzo szeroko i logicznie. Sąd Okręgowy w całości podzielił w tym zakresie rozważania Sadu Rejonowego.

Obrońca obwinionej podnosi, iż obwiniona nikogo nie lekceważyła, że prowadzi zgodnie z przepisami i pozwoleniami działalność gospodarczą, podniósł również iż obwiniona prowadząc działalność gospodarczą jest wyłączona uchwałą Rady Miasta O. z dnia 7 marca 2007 roku z godzin ciszy nocnej.

Stwierdzenie to jest wręcz kuriozalne, od kiedy uchwała organu samorządowego znosi powszechnie obowiązujący przepis ustanowiony ustawą. Zresztą uchwała ta mówi zupełnie o czymś innym niż pisze obrońca obwinionej, z uchwały tej wynika iż w godzinach nocnych pomiędzy 22.00, a godz. . 6 00 rano mogą być czynne określone placówki w tym placówki prowadzące działalność gospodarczą. Ale wyciągnie z tego faktu wniosku, że daje to możliwość naruszania ciszy nocnej, zachowywania się głośno z niczego nie wynika i jest swobodną nadinterpretacją. Sąd Rejonowy w treści uzasadnienia odniósł się zresztą do tych kwestii.

Obwiniona, która prowadzi taką, a nie inną działalność gospodarczą w takim miejscu, winna mieć na uwadze mieszkańców bloku i tak włączać muzykę aby nikomu ona nie przeszkadzała w spoczynku nocnym.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie są prawidłowe i zasługują na akceptację. Wymierzona obwinionej kara jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437§1 k.p.k. w zw. z art. 109§2 k.p.w. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, o kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636§1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w.